

Skannah – Sanah

Hej

Czy wczoraj czułeś,
Że ten płomień jakby zgasł?

Hej

Czy dzisiaj myślisz, że to powód, by się bać?

Więc

Gdy zechcesz odejść, proszę,

Nie zamykaj drzwi

Dźwięk

Przekręcanego klucza w nocy mi się śni

Lekko lecimy w przestworza

Nad łąką morza

Tu nie złamie nas już nic

Tu nie złamie nas już nic

To dziś

Pukamy do niebieskich bram

Otaczają nas anioły

On

Podaje dłoń, by znów się czuć

Jak w niebie

Od teraz już w zielone gram

I serce Ci na dłoni

Dam

Mam się dobrze, bo dziś nie mam nic

Tylko Ciebie

Spójrz na zeszły rok

Łzami błysnął wzrok

Słówka spadły jak płatki róż

Płatki róż

Me zdjęcie w Twym portfelu

Płacz po bliskim motelu

Hej

Czy sentymenty mogą płatać figle nam?

Lekko lecimy w przestworza

Nad łąką morza

Tu nie złamie nas już nic

Tu nie złamie nas już nic
To dziś
Pukamy do niebieskich bram
Otaczają nas anioły
On
Podaje dłoń, by znów się czuć
Jak w niebie
Od teraz już w zielone gram
I serce Ci na dłoni
Dam
Mam się dobrze, bo dziś nie mam nic
Tylko Ciebie
Czy Ty też chcesz ze mną na dobre?
Nawet, gdy to nie będzie takie modne
Jedno wiem, ja będę tutaj
Uuu! Gdy ze mną on
Boję się burzy za rogiem
Ale nie, tego nigdy Ci nie powiem
Jedno wiem, jesteś lekiem
Uuu! Na całe zło
Czy Ty też chcesz ze mną na dobre?
Nawet, gdy to nie będzie takie modne
Jedno wiem, ja będę tutaj
Uuu! Gdy ze mną on
Boję się burzy za rogiem
Ale nie, tego nigdy ci nie powiem
Jedno wiem, jesteś lekiem
Uuu! Na całe zło
Czy Ty też chcesz ze mną na dobre?
Nawet, gdy to nie będzie takie modne
Jedno wiem, ja będę tutaj
Uuu! Gdy ze mną on
Boję się burzy za rogiem
Ale nie, tego nigdy Ci nie powiem
Jedno wiem, jesteś lekiem
Uuu! Na całe zło





Muzyka: brak danych